

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 2-iej popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **20 Mk.**

Biura Redakcji i Administracji ulica Podwałe 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokółowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji Nr. 73.



PRENUMERATA:

	mieściecznie
we Lwowie bez dostawy	440— Mk
we Lwowie z dostawą	500— Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	500— Mk
z przesyłką pocztową w innych państwach	650— Mk

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwałe 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro **S. Sokółowski i Ska**, ulica Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki“ kwartalnik. Prenumerata za zeszyt 100 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnik“ pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 31, I p. (nad mezaninem).

Z powodu, że drukarnia **Wład. Łozińskiego**, własność Zakładu im. Ossolińskich, znajduje się w toku przeniesienia do własnego lokalu Zakładu przy ul. Ossolińskich, zmuszeni byliśmy zmienić drukarnię. „Gazeta Lwowska“ drukować się będzie oddaj w Drukarni Polskiej. Zarazem uległ zmianie format naszego pisma skutkiem przystosowania do maszyny rotacyjnej. Redakcja i Administracja „Gazety Lwowskiej“ mieszczą się nadal przy ul. Podwałe 1. 3.

z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w sobotę obradowała nad sprawą drożyzny i spekulacją, nad wnioskiem kierownika Ministerstwa Apropriacji w przedmiocie przekazania pewnych uprawnień urzędów walki z lichwą powiatowym władzeniom komisji dla badania cen i zysków.

Rada Ministrów rozpatrywała, a następnie przyjęła wniesiony przez Ministra Skarbu projekt ustawy o uregulowaniu podatków bezpośrednich oraz opłat stemplowych, projekt ustawy o państwowym podatku przemysłowym, uchwaliła rozporządzenie w przedmiocie oodatkowania spirytusu i wyrobów wódczanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, rozporządzenie w sprawie podwyższenia podatku od tytoniu i od wyrobów tytoniowych w b. Dzielnicy pruskiej, projekt ustawy o opodatkowaniu papierów cienkich, oraz złożone przez ministra spraw wewnętrznych rozporządzenie w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy z dnia 18. grudnia 1920 (dz. u.

DR. A. I. DZIEDZIELEWICZ.

Józef Supiński.

(aktualność Jego głównej myśli dla dzisiejszej doby w życiu Polski).

P. St. Rachwał przypomniał na łamach „Gazety Lwowskiej“ nazwiska zasłużonych mężów, wpisane w T. 2. „Złotą księgę“ honorowych obywateli miasta Lwowa. W Nrze 224 przyszła kolej na nazwisko ś. p. Józefa Supińskiego. Nie powinno ono być dla nas dzisiaj tylko historycznym wspomnieniem. Owszem półwiekowa praca naukowa Supińskiego i jej rezultaty powinnyby dziś stać w pamięci nie tylko Lwowa, ale całej Polski, jakby wyrzeźbione złotymi, niezatartymi głoskami i pozostać w niej już na całą przyszłość, jako najniezawodniejszy drogowskaz ku zdobyciu i zachowaniu prawdziwej wolności i niepodległości.

Dlatego — przepraszając za to z góry autora wypisów ze „Złotej księgi miasta Lwowa“ — pozwalam sobie rzecz Jego dopełnić bodaj tem krótkim, dorywczym przypomnieniem znaczenia, jakiego główna zdobycz pracy Supińskiego — jako socjologa i ekonomisty polskiego — powinna nabrać dziś właśnie w całym życiu Polski, jeżeli jej wolność polityczna, zawsze sama w sobie krucha i względna, ma się stać trwałą, bezpieczną i prawdziwą...

W roku 1877 obchodzono we Lwowie 50-cielecie prawie, że zapomnianej pracy piśmienniczej **Józefa Supińskiego**, autora „Szkoły polskiej go-

Przetarg ustny

na wozy, furgony, podkowcy, odpadki upręży, terlice, konopie, sanie, znajdujące się w **Tarnowie** i ogłoszone do sprzedaży konkursowej li. 10. w piśmie „**DEMOBIL**“ zeszyt 4-ty odbędzie się dnia

26-go października b. r. o godzinie 10-tej rano w **Warszawie**, ul. Elektoralna 2. w gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

p. Nr. 4 z roku 1921) o ochronie lokatorów na województwa nowogrodzkie, poleskie i wołyńskie oraz na powiaty grodzieński, wołkowyski i białowiejski województwa białostockiego.

Ostateczna decyzja.

WAŻNE OŚWIADCZENIE RZĄDU ANGIELSK.

Warszawa. Biuro prasowe Ministerstwa spraw zagranicznych podaje do wiadomości treść komunikatu otrzymanego przez M. S. Z. dnia 14 b. m. od poselstwa angielskiego w Warszawie:

Uwaga rządu Jego Królewskiej Mości zwróconą została na pogłoski, które okazały się w prasie polskiej w sprawie jakoby nieprzychylnych zapatrywań tegoż rządu na zbliżającą się decyzję

Rady Ligi Narodów do przyszłych granic i sytuacji prawnej Górnego Śląska.

Minister Jego Królewskiej Mości otrzymał od swojego rządu polecenie zaprzeczyć kategorycznie tym twierdzeniom, pozbawionym jakiegokolwiek podstawy.

Rząd Jego Królewskiej Mości wraz z innymi rządami mocarstw sprzymierzonych zgodnie z ich zobowiązaniami przyjmie operat komisji powoła-

spodarstwa społecznego“ i „Myśli ogólnej fizjologii wszechświata“, tudzież licznych prac i artykułów społecznych i ekonomicznych. Za Lwówem, gdzie ś. p. Supiński naówczas już starzec 74-letni mieszkał, poszły wszystkie dzielnice Polski i jubileusz stał się ogólnym. Wzięły w nin udział oba nasze naówczas uniwersytety i Akademia Umiejętności w Krakowie i Uniwersytet Kazimierzowski we Lwowie, a wydział prawny tego ostatniego zamianował Jubilata honorowym doktorem praw. Wówczas też miasto Lwów nadało Jubilatowi na wniosek ś. p. dra Małeckiego godność obywatela honorowego i wpisało nazwisko Jego w swoją „Złotą księgę“. Opis tej uroczystości jubileuszowej znajduje się na końcu V. tomu Trzeciego (jubileuszowego) wydania dzieł Supińskiego (z r. 1883). W adresie Komitetu jubileuszowego wyrażono najzwyczajniej przewodnią myśl dzieł i pracy Supińskiego. Powiedziano w niej między innymi:

„W nauce, której półwiekowa poświęcałeś pracę, dałeś nam „Szkołę polską gospodarstwa społecznego“, a w niej całą nagrodę mozolnych swoich badań i wszystkie życzenia swoje w jednej położyłeś nadziei, że myśl jej Twórcy trafi do przekonania polskich czytelników“.

„Prawdy, na których spoczęła pomnikowa Twoja „Szkoła“, skupiały się wszystkie w jednej naczelną prawdzie ludzkiego świata: w pracy i wiedzy, a przy tej prawdzie stanawszy, znowu jednego tylko krajowi swojemu życzyłeś: by po epoce poezji i powieści, przeszedł w powszedni, ale płodny i zbawienny okres wiedzy i pracy“.

„Czas, czas wielki — były Twoje słowa — byśmy pomyśleli o tem, bez czego już dziś istnieć nie można, czas ostatni, bo wkrótce będzie za późno.“

„Słowa Twoje są nam dzisiaj przestroga, a kiedyś będą błogosławieństwem Narodu... Poczęły one nową i wielką epokę nie w samej tylko nauce, ale i w życiu naszym... Dwie potęgi „Szkoły polskiej gospodarstwa społecznego“: wiedza i praca stają się hasłem dni naszych; coraz ich więcej w krwi naszej i coraz więcej w atmosferze, którą oddychamy.“

Adres mówił prawdę, bo chociaż nie tylko wówczas, ale i dziś jeszcze daleko nam do ziszczania najgorętszego pragnienia Supińskiego, „by kraj swój widzieć szczęśliwym w pracy i potężnym w wiedzy“, to przecież już wówczas ta naczelną prawdę zaczęła przenikać i mimo tysięcznych przeszkód i błędów opanowywać nasze narodowe życie. Szło to i idzie dotychczas opornie, zbyt powolnie i jeszcze bardzo nieskładnie, ale to pewne, że jeśli dziś ku rozpacz wrogów i wbrew ich rachubom, nie jesteśmy społecznie i ekonomicznie zupełnymi bankrutami, to sprawka to tylko praca oparta o wiedzę.

Odpowiadając w r. 1877 na wręczony mu adres, Supiński z właściwą mu szczerością i skromnością powiedział:

„Za pojawieniem się pierwszej mojej książki wypuszczono przeciw mnie kilka ostrych pocisków w Krakowie, we Lwowie i w Warszawie... zarzucając mi wyrzut dążności rewolucyjnej,

nej do przestudowania zagadnienia o ile operatorem zatwierdzony zostanie przez Radę Ligi Nar.

STANOWISKO WŁOCH

Rzym. Wiadomości podane przez kilka dzienników cudzoziemskich, jakoby rząd włoski miał wpływać w dachu niepomysłnym dla Polski na propozycję delegatów Belgii, Brazylii, Chin i Hiszpanii w Radzie Ligi Narodów co do sprawy Górnego Śląska, są zupełnie pozbawione podstawy.

SPRAWOZDANIE BALFOURA PRZYJĘTE.

Londyn. — Balfour, który tu przybył wczoraj został popołudniu na specjalnym posiedzeniu wysłuchany przez Radę ministrów. — Balfour zdał sprawę z przebiegu prac Ligi Narodów, oraz decyzji dotyczącej sprawy Górnego Śląska, stwierdzając równocześnie, że Rada wykonawcza Ligi Narodów wyszła z założenia zupełnie obiektywnego, pomijając wszelkie polemiki, a powodując się jedynie ściśle i konsekwentnie wynikami plebiscytu. Rada przeprowadziła badanie sprawy od postaw i zajmowała się jak stwierdził Balfour — przede wszystkim ustaleniem granicy politycznej, nie zaś kariery ekonomicznej.

Po exposé Balfoura gabinet bez zastrzeżeń przyjął sposób rozwiązania sprawy górnośląskiej, przyklaskując dokonaniem dzieła sprawiedliwości.

Paryż. (Havas z Londynu) Rząd angielski przyjmując decyzję Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska — przyjmuje w ten sposób wraz z linią graniczną również i załatwienie Ligi, dotyczące spraw ekonomicznych. Zapewniają, że między sojusznikami istnieje zasadnicza zgoda w tej sprawie. Na propozycję Brianda konferencja ambasadorów ma się zebrać dzisiaj w poniedziałek i prawdopodobnie już we wtorek będzie mogła zawiadomić rządy w Warszawie i w Berlinie między sojuszniczą komisją w Opolu o decyzji konferencji ambasadorów. Rząd angielski zawiadomił rząd francuski o przyjęciu decyzji Ligi Narodów.

WRAZENIE WE FRANCJI.

Paryż. — Przyjęcie przez rząd londyński decyzji Rady Ligi Narodów w sprawie górnośląskiej spotkało się w prasie paryskiej z życzliwą oceną. Rozwiązanie kwestii górnośląskiej wedle „Petit Journal“ dowodzi jedyności między aliantami.

Paryż. — Dzienniki, omawiając rezolucję genewską jedynymi uważają ją za sprawiedliwą.

Prasa podkreśla, zupełną jedynymi rządów angielskiego i francuskiego, zaznaczając, że zgoda ujawniona w sprawie następującej tak liczne trudności, otwiera drogę do owocnej

zasady komunistyczne i bezbożność (!?). Ale niepowodzenia te nie odstraszyły mnie, bo społeczeństwo nasze znajdowało się podówczas w stanie anormalnym, nieprawidłowym: ono żyło wyłącznie uczuciem i poświęceniem, zatem walką z rzeczywistością.

„Gospodarstwo społeczne było przedmiotem szczególnej nienawiści, a nawet pogardy. Jeden z mężów stojących wysoko w hierarchii naukowej, rzekł raz do mnie: Wasza ekonomja polityczna da się streścić w czterech słowach: kupić tanio, sprzedać drogo. Nazywano ją — a użyję tu wiernie terminologii ówczesnej — brudnym kałem, grubym materializmem, gorszącym sobkostwem, nauką tłumiącą najszlachetniejsze uczucia serca, tępiącą bystrość samodzielnej myśli, odwracającą od poświęceń, zacieraającą poetyczną stronę życia narodu...“

„Pocci nasi — przed którymi zresztą biję czołem ze względu na ich geniusz i ich uczucia — rozdmuchiwali ten żar młodociany, a czynić to mogli jedynie w dobrej wierze i skutkiem gwałtownego przywiązania do społeczeństwa swego.“

„Wszakże to naprężenie ogólne nie mogło trwać wiecznie: struna zbyt naciągnięta, musiała pęknąć lub siolgować. I w rzeczy samej, zaczęliśmy z wolna stygnąć w niebiańskim ferworze; myśl zbiorowa, falująca dotąd w obłokach, zaczęła się spuszczać ku ziemi; zaczęto poznawać, że życie narodu oprócz się musi o ziemię i zapuścić w ziemi korzenie, jeżeli wiatry zdmuchnąć go nie mają.“ (Dok. n.)

współpracy wszystkich sprzymierzonych w dziele odbudowy Europy. Prasa wyraża także nadzieję, że gabinet Wirtha wykaże tyle rozważli, aby nie powstawać wobec tak jaskrawie ujawnionej jedynomyślności i dołoży starań, by zachować to zaufanie, jakim obdarzają go sprzymierzeni od czasu przyjęcia ultimatum. Prasa stwierdza również, że rozwiązanie sprawy górnośląskiej, które było wolne od wpływów poszczególnych rządów, oddaje w zupełności słusność tezie podtrzymywanej przez Brianda w czasie ostatniej sesji Rady Najwyższej.

POGOTOWIE WOJSK ANGIELSKICH.

Bytom. Centrala elektryczna w Chorzowie, zasilająca prawie cały obwód przemysłowy, obsadzona została przez wojska angielskie, ponieważ dowiedziano się, że komuniści przygotowują strajk generalny tej centrali.

CO MÓWI KANCLERZ WIRTH.

Bytom. Kanclerz Wirth w rozmowie z przedstawicielem „Chicago Tribune“ oświadczył, że Królestwa Huta oraz Bytom według jego osobistych informacji mają być przyznane Polsce. — Wiadomość tę potwierdził redaktor naczelnny „Oberschl. Kurier“.

STRAJK KOLEJARZY NIEMIECKICH.

Bytom. Tutejszy „Oberschl. Wanderer“ potwierdza wiadomość o zapowiadzanym strajku generalnym kolejarzy niemieckich w dniu ogłoszenia decyzji w sprawie górnośląskiej.

NIEMCY WIERZA JUŻ W SILNĄ POLSKĘ.

Wrocław. Na wielkim wiecu protestującym, odbytym w tzw. Hundertjahr-Halle, wyróżniło się przemówienie pastora Möhringa, który wbrew przepowiedniom Niemców o bliskim upadku Polski, powiedział dosłownie: Musimy już raz pozbyć się tego mniemania, jakoby Polska mogła zginąć. Liczymy się raczej z faktem, że Polska nie upadnie i będzie obecnie przez Górny Śląsk jeszcze wzmocniona. Liczymy się także z tem, że Francja również nie upadnie i że autorytet ententy nie zniknie, lecz będzie jeszcze silniejszy po rozwiązaniu sprawy górnośląskiej. Musimy wobec tego wzmocnić się wewnętrznie, aby pokazać światu, że i w tych warunkach żyć możemy. Nie liczymy na słabość wroga.

KOMBINACJE PRASY NIEMIECKIEJ.

Bytom. Prasa niemiecka zamieszcza różnego rodzaju mapy przyszłego Śląska, które różnią się

jednak od siebie. Jedne wykazują linie graniczną — według której wąskotorowa kolej z Rudy do Gliwic ma przypaść Niemcom, poza tem linia graniczna powiatu rybnickiego, aż do zetknięcia się z granicą powiatu gliwickiego oddzieli powiat na korzyść Niemiec. Inne mapy podają, że południowa część powiatu bytomskiego należeć będzie do Niemiec i że ostatnią stacją kolejową po stronie niemieckiej będzie Huta Bismarka, która ma należeć do Niemiec, podczas gdy wedle innych map ten kompleks ma należeć do Polski.

Nota posła polskiego w Paryżu.

Paryż. (Havas). Poseł polski w Paryżu hr. Zamoyski złożył przewodniczącemu Rady Najwyższej notę werbalną, w której zwraca uwagę na trudności, jakie mogą powstać z powodu odroczenia ogłoszenia decyzji Rady Najwyższej w sprawie Górnego Śląska.

Nota zaznacza, że Niemcy pragnąc wywrzeć nacisk na decyzję Rady Najwyższej, przygotowują na niedzielę na Górnym Śląsku oraz w całym Niemczech manifestacje mogące zamącić spokój publiczny. Jedynie szybkie ogłoszenie decyzji — stwierdza nota — może zapobiec planowanym manifestacjom.

NIEMCY WYWOZĄ CENNE MATERJALY

Bytom. Z Mysłowic donoszą: W nocy z 14. na 15. bm. zauważono, że z tamtejszego składu kolejowego Niemcy wywieźli około 20 wagonów osobowych. Oprócz tego odchodzi do Niemiec, codziennie po 2 wagony z najcenniejszymi materiałami kolejowymi.

POŻAR W KATOWICACH.

Katowice. Przy pożarze lazaretu miejskiego w Katowicach odznaczyli się szczególnie żołnierze francuscy z pobliskich koszar, którzy wynieśli na plecach wszystkich chorych i na własnych samochodach odstawili ich do innych szpitali, oraz do swoich własnych koszar.

PROTESTY LUDNOŚCI POLSKIEJ.

Bytom. Przedstawiciele wszystkich gmin wiejskiego powiatu bytomskiego oraz miasta Bytomia wysłali w dniu 15. bm. do Brianda depeszę protestującą przeciwko przyznaniu Niemcom powiatu oraz miasta Bytomia. W depeszy tej ludność powiatu oświadcza, że gotowa jest poświęcić życie i mienie swoje, byle się nie dostać ponownie pod zniechędzone panowanie pruskie.

Kiedy nastąpi ogłoszenie ostatecznej decyzji.

Paryż. Konferencja ambasadorów na posiedzeniu poniedziałkowym powzięła decyzję w sprawie kroków, jakie należy poczynić w celu zapewnienia wykonania zaleceń rady Ligi w sprawie górnośląskiej. Zajmie się też prawdopodobnie oznaczeniem granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku i wezwie Polskę oraz Niemcy do wysłania swoich pełnomocników celem omówienia nowego ustroju przejściowego G. Śląsku.

Znaczna część przewidywanych zarządzeń ma charakter prowizoryczny, ma być bowiem stosowana zaledwie przez 6 miesięcy.

Po notyfikacji i przyjęciu do wiadomości przez Polskę i Niemcy, zostanie decyzja ta ogłoszona.

Paryż. Konferencja ambasadorów przyjęła zalecenia Ligi Narodów w sprawie linii granicznej na G. Śląsku oraz w sprawie zarządzeń ekonomicznych. Na posiedzeniu poniedziałkowym konferencja ambasadorów wyda decyzję, dotyczącą szczegółów wykonania zaleceń Ligi Narodów.

Paryż. Zalecenia Ligi Narodów zostały zakomunikowane półurzędowo komisji międzysojuszniczej w Opolu, która wobec tego może już przystąpić do rozpatrywania środków mających na celu ułatwienie wykonania zarządzeń.

Paryż. (Havas.) Konferencja ambasadorów po jedynym przyjęciu zasadniczych punktów rezolucji Ligi Narodów omawiać będzie na poniedziałkowym posiedzeniu szereg szczegółów dotyczących zastosowania zaleceń Ligi.

Poglądy francuskie i angielskie różnią się jedynie co do szczegółów zastosowania rezolucji genewskiej.

Anglia uważa, iż wykreślenie granicy oraz sprawa ustroju ekonomicznego G. Śląska związane są w sposób nierozdzielny.

Francja natomiast wychodzi z założenia, że traktat nakłada na oba państwa zainteresowane jedynie obowiązek przyjęcia podziału terytorjalnego G. Śląska, nie zmusza jednak Polski do obowiązku przyjęcia konwencji ekonomicznej. Francja uważa, iż wykreślenie granicy winno posiadać moc obowiązującą, podczas gdy sprawa ustroju przejściowego ekonomicznego winna być jedynie zalecona.

Obu państwom powinno się — zdaniem Francji — pozostawić odpowiedzialność za konsekwencje, jakieby wynikły w razie odrzucenia ich odpowiedzi.

Francja proponuje wskutek tego, aby po notyfikowaniu decyzji dotyczącej granicy polsko-niemieckiej na G. Śląsku, konferencja ambasadorów wezwiała oba rządy do wyznaczenia pełnomocników, upoważnionych do prowadzenia rokowań, mających na celu zapewnienie rozwoju przemysłowego na G. Śląsku oraz do wyznaczenia delegatów do mieszanej komisji administracyjnej, przy czem Liga Narodów mianowałaby bezwzględnie neutralnego przewodniczącego tej komisji.

Te zarządzenia prowizoryczne będą mogły

być w przyszłości zmienione lub po wzajemnym porozumieniu całkowicie zniesione. Niektóre z pomiędzy tych zarządzeń dają poważne korzyści interesom niemieckim, tak, iż należałoby przypuszczać, że Niemcy powinny wypowiedzieć się za ich przyjęciem.

Skądinąd Polska nie może uchylić się od przyjęcia tych prowizorycznych zarządzeń, ponieważ stosownie do art. 90 traktatu obowiązującego się Polska pozwolić na wywóz do Niemiec produktów kopalnianych z całej części Śląska Górnego odstąpionej Polsce na mocy traktatu wersalskiego.

Anglia stoi na stanowisku, że układy ekonomiczne mogą potrwać dłużej niż miesiąc, licząc od dnia ogłoszenia notyfikacji, po którym to terminie wygasają pełnomocnictwa komisji międzypaństwowej w Opoju. Ponieważ ów termin miesięczny został ustalony przez traktat, przeto przekroczenie tej klauzuli byłoby rzeczą niemożliwą. Aby zapobiec wynikającym stąd trudnościom, Anglia proponuje ogłosić notyfikację w terminie późniejszym, po uprzednim przeprowadzeniu rokowań polsko-niemieckich. Procedura ta także musiałaby przedłużyć obecność wojsk sprzymierzonych na G. Śląsku. Ze względu na te okoliczności, propozycja angielska, jak należy przypuszczać, nie zostanie zatwierdzoną i przedstawiciel Anglii zostanie prawdopodobnie upoważniony do przyjęcia systemu francuskiego.

Na poniedziałkowym posiedzeniu konferencji ambasadorów w Fromageot przedstawi wniosek dotyczący formy prawnej oświadczenia, jakie będzie przesłane Polsce i Niemcom.

KRONIKA.

Lwów, 18 października 1921.

Kalendarz:

Wtorek, 19 października.

Rzym.-kat.: Łukasza.

gr.- kat.: Cnarytyny.

Wschód słońca o godzinie 5. minut 50

zachód słońca o godzinie 4. minut 34.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 10 stopni.

J. E. nuncjusz apostolski mgr. Lorento Lauri, arcybiskup Efezu, złożywszy na uroczystej audyencji Naczelnikowi Państwa listy uwie-

rzytelniące od Ojca świętego Benedykta XV., przyjmować będzie w nuncjaturze przy ul. Książęcej 21 w poniedziałek dnia 17. bm. od godz. 4 do 6 popoł. przedstawiciele rządu Rzeczypospolitej, ciało dyplomatyczne, przedstawiciele Sejmu ustawodawczego oraz władz państwowych, cywilnych i wojskowych. We wtorek dnia 18. bm. J. E. przyjmować będzie przedstawiciele instytucji społecznych i osoby prywatne.

Posel polski w Rzymie u papieża. Ojciec Święty przyjął na uroczystej audyencji posła polskiego p. Skrzyńskiego, który złożył swe listy uwierzytelniące. — Następnie p. Skrzyński złożył wizytę sekretarzowi stanu, kardynałowi Gaspariemu.

Dr. Leon Biliński w Warszawie. Wczoraj wieczorem odjechał z Warszawy do Wiednia b. minister dr. Leon Biliński wraz z przybytymi z nim do Warszawy przedstawicielami Francji, Włoch i Rumunii w komitecie likwidacyjnym Banku austro-węgierskiego.

Wycofanie biletów pieniężnych. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie podaje do wiadomości, że za zgodą ministerstwa skarbu wycofuje z obiegu następujące bilety swoje pierwszej emisji:

500-markowe wzoru biletów okupacyjnych z datą 15. stycznia 1919 podpisane przez dyrektorów Stanisława Karpińskiego i Chamca i skarbnika głównego Karpusa.

100-markowe białe z wizerunkiem Kościuszki datowane 15. lutego 1919 podpisane przez dyrektorów: Stanisława Karpińskiego i Chamca, oraz skarbnika głównego Karpusa na papierze różowym i białym.

1000-markowe z wizerunkiem Kościuszki z daty 19. maja 1919 podpisane przez dyrektorów Adama, Zarzyckiego i skarbnika głównego Karpusa na papierze różowym i białym.

Powyższe bilety będą przyjmowane powszechnie do zapłaty jak również we wszystkich oddziałach P. K. K. P., urzędach, kasach skarbowych, kolejowych, pocztowych i wogóle w Kasach instytucji państwowych na opłatę wszelkich należności tylko do dnia 15. grudnia 1921. Po tym terminie ustaje obowiązek przyjmowania tych biletów na zapłaty. Mogą być one tylko wymieniane na bilety drugiej emisji jedynie w oddziałach P. K. K. P. aż do dnia 15. stycznia 1922. Koszta przesyłki pocztowej, biletów zgłoszonych do wymiany ponosi ich posiadacz. Z dniem 16. stycznia 1922 ustaje zupełnie obowiązek opłaty wspomnianych biletów.

polega tylko na tym kupieckim stosunku wobec miłości. Poprzednie jego żony godziły się na ten kontrakt bardzo chętnie, każda cieszyła się na te 200.000 franków. Jedna tylko umarła (naturalną śmiercią!) widocznie na to, by zadośćuczynić choć w części wymaganiom dawnej haśni.

Ósma dopiero powikłała nieco sprawę, żądając naprzód podwójnej renty, a ograniczając potem męża do wspólności stołu, wykluczając go przeto od łoża. Podoba się on jej wprawdzie bardzo, lecz nie podoba się jej to zespolenie renty z miłością. Doprowadza więc do rozwodu — by mieć te pieniądze i oddać się Sinobrodemu (!). Tak to niesamowity wprost spryt kobiecy zdołał tu połączyć w jedno interes i szlachetność. Co do interesu bowiem, to załatwiła go świetnie, a szlachetności uczuć odmówić jej niepodobna, gdyż nie kupeczyła swą miłością. Ofiaruje ją dopiero wtedy, gdy interesu w tem nie ma, gdy potrzeba odpadła, ofiaruje ją, gdy rentę ma już zapewnioną.

Niema co mówić: udała się ta ósma żona. Mądra kobieta. I udała się p. Savoir'owi jako komedia i — udała się też „Bagateli”. Znalazła bowiem ucieleśnienie w p. Izie Kozłowskiej, która, nawiasem mówiąc, utrafiła najlepiej w ton tej niepospolitej komedii. Jej rola jest coprawda najciekawsza, w ósmej żonie, w margrabiance Monnie de Monferrat odbija się najbardziej oryginalny styl Savoir'a.

Stworzył on tutaj komedię bardzo inteligentną, opartą na przemyśleniu, na rozumie artystycznym. Pisał ją z pełną świadomością i znajomością formy teatralnej. Styl jej zaciekawia: chłodny a może nawet i mroźny, dowcipny, niekiedy bezczelny, zawsze wyrachowany. Autor umie igrac psychologią swych postaci i logiką zdarzeń, za-

Przy tej sposobności P. K. K. P. zwraca się ponownie z wezwaniem do posiadaczy większych sum w gotowiznie przechowywanych w domu, by pojmując swój własny interes wymieniali je na bilety skarbowe serii drugiej, lub na wewnętrzną długoterminową pożyczkę państwową z r. 1920, które przynoszą 5% rocznie i korzystają z równych przywilejów.

Pokłosie Zjazdu dziennikarzy polskich. Po dwudniowych obradach na plenum i w komisjach dziennikarzy polscy d. 26. września zwiedzali Zakład sierót w Drohowsku. Wrażenia ich z tej wycieczki, w różnych pismach umieszczone obecnie, pełne są zachwyty dla instytucji — tak mało znanej w Polsce — a jednak tak doniosłej dla kraju i rokującej dzięki trosce Rady Administracyjnej Fundacji hr. St. Skarbka i życzliwej opiece Tymczasowego Wydziału Samorządowego coraz to większe nadzieje rozwoju. Dziennikarze zwiedzali szczegółowo obrzynie zabudowania Zakładu i jego urządzenia, przyglądali się zajęciom dzieci w dzień powszedni i pracy wychowanków w szkole rzemiosł, informowali się o zasobach Fundacji i organizacji fundacyjnych majątków, przyrzekając popierać dążenia obecnych władz tej pierwszorzędnej u nas placówki wychowawczej o wielkiem znaczeniu narodowym w kresach. Szczególniejszy zachwyt obecnych wywołała uroczystość przyrzeczenia skautowego, składana przez pierwszych ośmiu skautów drohowskiej pierwszej drużyny rzemieślniczej im. J. Kilińskiego. Po okolicznościowych przemówieniach dyrektora Zakładu prof. W. Kucharskiego, redaktorów Libickiego i T. Prószyńskiego z Warszawy, komendanta chorągwi małopolskiej dr. J. Niemczyckiego, dziennikarze byli świadkami ślubowania, które ma na nowe tory pchnąć cały system wychowawczy Zakładu, a defilada i zabawy harcerskie na „Placu Wolności” pouczyła ich o duchu, jaki panuje wśród obecnych wychowawców młodzieży zakładowej. Sympatycznych gości skromnym przyjęciem gościli pp. Kucharscy z córką jako gospodarze i p. Bolesław Lewicki, zastępca kuratora imieniem Fundacji.

3. pułk ułanów. Wczoraj rano na placu Saskim w Warszawie odbyło się uroczyste wzięcie sztandaru 3ciemu pułkowi ułanów.

Obchód ku czci Konopnickiej w Drohowsku urządziło 11. bm. grono nauczycielskie szkoły męskiej i żeńskiej, mając na oku nie tylko pietizm dla wielkiej pieśniarki, ale niemniej cele wychowawcze; bo też może nikt nie potrafił tak

TEATRALIA KRAKOWSKIE.

Kraków w październiku.

W przedśionku „Bagateli” cisnęło się tyle ludzi, jak conamianci w jakim kinie, wystawiającym kryminalny film o podkładzie patologiczno-erotycznym i pornograficznym, a powodem „Ósma żona Sinobrodego” (komedia w 4 aktach Alfreda Savoir'a), o której słuchy doszły, że odniosła nadzwyczajny sukces w Paryżu i Warszawie.

Savoir ukuł starą bajkę Karola Perrault w formy nowoczesności. Ogolił więc Sinobrodemu brodę, uważając ją całkiem słusznie za niepotrzebny dzisiaj archaizm. Podobnie zapatrywał się i na mordowanie żon, którą to rzecz zastąpił rozwodem o wielce korzystnych warunkach. Sinobrody bowiem płaci każdej żonie, która mu się sprzykrzy 200.000 franków dożywotniej, rocznej renty.

Gdy modernistyczny ten Sinobrody, przeistoczony w komedji Savoir'a na Amerykanina Johna Browna, ujawnił publiczności „Bagateli” zmodernizowany i zlagodzony swój system postępowania, wszczął się wielki ruch między pannami na wiecznym wydaniu, a bez nakładu. Otcowie przeliczali tę sumę na walutę polską, matki zaś wzdychały smętnie. Próżne marzenia!

John Brown nie jest wcale dla kobiet okrutny. Celuje tylko praktycznością. Nie rozporządając dostateczną ilością czasu, by móc zdobywać sobie kobiety miarowo — zaczynając romantycznymi westchnieniami, przechodząc przez migotliwą tęczę flirtu, a kończąc miłosną patetyką, by móc zdobywać kochanki, żeni się z każdą i zabezpiecza sobie rozwód. Całe jego okrucieństwo

kreśla zygzaki paradoksu, oszałamia mózg. Słuchając zwartego i zgrabnego dialogu tej komedii, odczuwałem głęboką rozkosz myślową. Nareszcie komedia. Prawdziwa komedia: szydercza, dialektyczna, cyniczna, nieobciążona balastem „serdeczności” ani niezwilżona „lzą uczucia”, bez żadnej tendencji, czy to moralnej, czy niemoralnej. Dowcip lśniący, ostry, wyniosły, sarkastyczny. Dowcip człowieka, który nie kpi z zazdrości, lecz ze sceptycyzmu i obojętności. Komedia ta wyrosła niby szklany pałac na wielkoświatowej, doświadczonej kulturze. I tem wszystkiem była też p. Kozłowska. Elegancka, chłodna, ironiczna. Reszta zaś zespołu — pomijając p. Fritschego (Sinobrody), który był świetny — grała na swój sposób bardzo dobrze, ale zanadto po „swojsku”. Trudno było uwierzyć, że rzecz ta dzieje się w Ostendzie i Paryżu.

Podczas gdy „Bagatela” chciała umożliwić nieszczęśliwym posiadaczom marki polskiej podróż do Ostendy i Paryża, wyruszył teatr miejski aż do Londynu. (Dobre i to, wszak dzisiaj można podróżować tylko „platonicznie”.) Wystawił bowiem komedię angielskiego pisarza Alfreda Sutro p. t. „Dwie cnoty”, rzecz o temacie dosyć zużytym, lecz ożywionym świetnymi czasem dowcipami. Obraca się ona około problemu cnoty kobiecej. Temat ten da się naświetlać z różnych stron wedle upodobania, przyzwyczajenia, umysłowości każdego.

Angielscy pisarze zajmują się nim przeważnie na to, by walczyć z purytanizmem swych ziomeków, z ich fałszem i świętoszkostwem. Sutro naprzykład przeciwstawia cnotę „konwencjonalnej” drugiej, opartą na „szerszych” poglądach, swobodną i niezarażoną przez hipokryzję. Uwładcznia

przemówić do sierocej duszy, wyczuć jej niedole i wlać nadzieję promień na życie, jak to czyni Konopnicka. Na program złożyło się przemówienie kierowniczkę szkoły żeńskiej p. Assing, która starała się przedstawić dzieciom autorkę Pana Balzera w całym ureku piękna jej utworów, kantata i deklamacje wychowanków i wychowanek Zakładu, przepiękna muzyka zakładowa. W ustach sierót twory Konopnickiej szczególniejszego nabierały wyrazu, to też cały obchód podniosło wywarł wrażenie zarówno na samych dzieciach jak i na personalu zakładowym. Obchód zakończyło przemówienie dyrektora Zakładu prof. Kucharskiego i „Rota“, odegrana przez orkiestrę i odśpiewana przez dzieci. Skromny dochód, zebrany przez personal, odesłano do Komitetu obchodu we Lwowie. (at.)

Wczorajsze zaćmienie księżyca. Zdawało się wieczorem, że skutkiem silnego zachmurzenia piękne to zjawisko w zupełności wyniknie się naszym oczom. Przedpółnocą jednak chmury ustąpiły. Jakkolwiek więc początek zaćmienia odbył się za kulisami, dalsze jego fazy można było bez przeszkód obserwować. Mnóstwo też osób napałało wzrok swój widokiem tego bądź co bądź niecodziennego spektaklu.

— Polepszenie bytu emerytów państwowych. W najbliższym czasie wydane zostanie rozporządzenie wykonawcze do nowej ustawy emerytalnej, podwyższające znacznie dotychczasowe pobory emerytów. W sprawie wypłaty zasiłków w wysokości 3-miesięcznej dotychczas pobieranej emerytury, Ministerstwo skarbu wydało we wrześniu br. odpowiednie zarządzenia, tak, że wypłata w niektórych urzędach już nastąpiła, a w pozostałych nastąpi w czasie najkrótszym.

— Konferencja kolejowa polsko-włoska W d. 25. bm. ma odbyć się w Tryjeście konferencja kolejowa w sprawie ustanowienia polsko-włoskiej komunikacji kolejowej osobowej i handlowej, oraz w sprawie komunikacji kolejowo-morskiej adriatyckiej.

— Zniżka cen. Pisana warszawska donoszą: W związku ze spadkiem walut obcych w ostatnich dniach ceny towarów manufakturowych spadły o 25%. Spodziewany jest dalszy spadek.

O karty powrotne. Ktokolwiek częściej jeździ kolejami, zauważyć musi, że codzien na podmiejskich stacjach tłumy ludzi cisną się do pociągów. Kto oni? Młodzież szkolna, robotnicy, interesenci, którzy w wielkim mieście mają do zała-

też zwycięstwo tej drugiej na dziejach sercowych Jerzego Pantona, który zapalał miłością do kobiety podejrzanej. Myśli on: jeżeli kobieta straciła jedną cnotę, to nie znaczy, że straciła wogóle cnotę. Wszak ma jeszcze drugą. — Tego rodzaju poglądy na rzeczy, dotyczące moralności, zaleca się szerokością i wygodą. Każdy urabia sobie opinię o cnotcie i samej cnotę tak, jak chce i potrzebuje. Najlepiej tedy odnosić się do tych rzeczy z niedowierzaniem.

Sutro nie bierze na szczęście swej „tezy“ poważnie. Oplata około niej wesołą fabułę, obfitującą w bardzo zabawne sytuacje. Miła tę komedię grano wcale dobrze. Szczególne uznanie należy się p. Jednowskiemu, który odtworzył inteligentnie postać bohatera, niezmiernie sympatycznego oryginału oraz p. Kosmoskiej, która grała ze zjadliwością siostrę Pantona, przedstawicielkę „konwencjonalnej“ cnoty. „Swobodną“ zaś cnotę przedstawiała dawna moja znajoma z teatru lwowskiego p. Żmijowska, którą mi było bardzo przyjemnie spotkać na scenie krakowskiej.

Komedja „Dwie cnoty“ nie jest pierwszą nowością tegorocznego sezonu w teatrze miejskim. Była nią sztuka M. Maeterlincka: „Burmistrz Stylmondu“, zniekształcając okrutnie wizerunek literacki Maeterlincka, genialnego poety nastroju i marzenia. Jakby na prześląganie Muz, grano po „Burmistrzu Stylmondu“ wielce oryginalną sztukę groteskową: „Cud św. Antoniego“, zbyt znana, by się o niej rozpisywać. Owa to groteska i „Osma żona Sinobrodego“, to najciekawsze z dotychczasowych przedstawień w teatrach krakowskich.

Jerzy Junosza-Galecki.

— 00 —

twienia różne sprawy, przekupnie z mlekiem, masłem, ziemniakami itp. Wszyscy oni mieszkają poza wielkim miastem i po załatwieniu interesów wracają tego samego zazwyczaj dnia do swego miejsca stałego pobytu. Oni też tworzą te mnogie ogony, wijące się węzowymi splotami przy wielkomiastowych kasach kolejowych, oni powodują ścisk tak wielki, że nawet kilka kas nie może obsłużyć podróźnych bez słusnych z ich strony utyskiwań i narzekań. A zaradzić temu łatwo. Niech kasy prowincjonalne wydają t. zw. retourki, uzbędzie połowa cisnących się do kas kolejowych. Oszczędzi się najpierw tej części publiczności, która tego samego dnia wraca, czasu i ułatwi załatwienie interesów w mieście. a uwolni ją od podwójnego w jednym dniu pchania się do kas, oszczędzi się reszcie publiczności przyjemności wystawiania w długich ogonkach, kasom kolejowym wielkich miast ułatwi się służbę, a może nawet wypadnie zmniejszyć siły kasowe. Wszyscy na tem zyskają bezwątpienia; to też dziwnem się wydaje, dlaczego dotąd tego nie zaprowadzono. Wystarczyłoby przecież sprawić kasom podmiejskim pieczętkę „retour“ i sprawa byłaby załatwiona kosztem stosunkowo niewielkim. Może też odpowiednio czynnik kolejowe zastanowią się nad tą sprawą, która zmniejszy ścisk przy kasach podróźniaczej publiczności ułatwi nabycie biletu, oszczędzi jej czasu, a szkody żadnej kasie kolejowej nie przyniesie. (at.)

Wczorajsze zawody międzynarodowe w Warszawie dały przebieg następujący:

I. Bieg 200 m. Po przedbiegach w których Habich (Polska) nie startował, do finału weszło 2 Czechosłowaków Drixbal i Sykora, oraz Francuzi Loreain i Fery. Czas przebiegu okrażenia 23 1/5 sek.

II. Rzut kulą: 1. Tammer (Estonja) 13'25 m., 2. Klumberg (Estonja) 12'55 m., 3. Dusan (Czechosłowacja) 12 m., 4. Ivo, 5. Cybulski (Polska).

III. Bieg 800 m. zgromadził na starcie znakomite siły europejskie, co było połączone z morderczą walką i dobrym tempem. 1. Guilleux (Francja) 2 min. 1'2 sek., 2. Paulen (Holandia) 0 m., 3. Prybyl (Czechosłowacja), 4. Kuchar (Polska), 5. Rey (Polska), 6. Habich (Polska) i inni. Piękny bieg, Polacy kończyli w dobrej grupie.

IV. Bieg 8.000 m. 1. Du Quesni (Francja) 26 min. 5 sek., o całe okrażenie, 2. Gaian (Francja) 27 min. 6'2 sek., 3. Pucak (Czechosłowacja), 4. Nuutern (Estonja), Baran wycofany na drugim okrażeniu przed końcem. Pierwszy z Polski był Abel, następnie Ziffer, Eysmond i inni.

V. Skok w wyż. 1. Klumberg, Ever (Estończycy), obaj po 178 cm., 2. Kuchar (Polska) 172 cm.

Dary z Ameryki. Z Warszawy donoszą: Prócz ostatniego daru odzieżowego, otrzymanego od amerykańskiego wydziału ratunkowego (płaszczki, obuwie i pończochy), polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom został ostatnio obdarowany przez amerykański Czerwony Krzyż. Dar ten składa się z 65.000 ubranek dla chłopców i 65.000 sukienek dla dziewczyn. Odzież ta wraz z poprzednimi kompletami będzie w dniach najbliższych rozesłana do komitetów powiatowych i za ich pośrednictwem rozdana będzie między najbardziej potrzebujących.

— z Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe Oddziału lwowskiego odbędzie się we wtorek, dnia 18 bm., o godz. 6 wieczorem, w instytucie geologicznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8 z następującym porządkiem dziennym: 1) Prof. dr. Jan Hirschler: „Z dalszych badań doświadczalnych nad metamorfozą zwierząt (pokazy epidioskopowe). 2) Luźne komunikaty. — Osoby nie należące do Tow. mają wstęp na posiedzenia naukowe.

O języku pomocniczym „interlingua“.

Uwagę społeczeństw cywilizowanych coraz to żywiej zajmuje wysunięta obecnie przed forum Ligi Narodów kwestja języka dla stosunków międzynarodowych, identyczne, w miarę ogółu, ze sprawą esperanta. Obecna względna popularność esperanta nie oznacza jednak, aby ostateczne i niepodzielne zwycięstwo temu przyspaść miało, mówią o tem losy już „Volapüku“, — który po

wielkich początkowych sukcesach nagle zniknął z widowni. — Prócz esperanta z jego wariantami używane są i inne języki międzynarodowe sztuczne. W szczególności Obserwatorium krakowskie od pewnego czasu, zarówno w swej korespondencji zagranicznej, jak i w międzynarodowych „Okólnikach“ posilkuje się „latino sine flexione“, inaczej „interlingua“ (lingua internationale).

Twórcą tego języka — pomysłu Leibniza — jest znakomity matematyk włoski, profesor G. Peano. Interlingua jest zmodernizowana łacina, uproszczona zasadniczo pod względem gramatycznym przez zupełne usunięcie końcówek dla przypadków oraz koniugacji, a zarazem zredukowana do wyrazów pozostałych w językach współczesnych. Wyrazy międzynarodowe nowoczesne, w rodzaju np. aeroplan, telegraf, wcielone są i do interlingua. Łatwość w posługiwaniu się tym językiem wynika również z przyjęcia za zasadę maksymy nieuznawanej, o ile nam wiadomo, — przez żaden inny język: napisane jest dobrze, jeżeli jest łatwo zrozumiałe (scripto es bene, si es facile intelligibile). Praktyka wykazuje, że interlingua, korzystająca z wielce zasobnego gotowego słownictwa łacińskiego, jest zrozumiała bez żadnej nauki dla każdego inteligenta, i pod tym względem ma niezaprzeczoną wyższość nad nielatem, bądź co bądź, esperantem.

Interlingua, iakkolwiek uznana za oficjalny język istniejący od 1887 roku Akademii (obecnie w Turynie), poświęconej problemowi języka międzynarodowego, szerszej publiczności przeważnie nawet ze słyszenia nie jest znana, gdyż Akademia nie dba o rozgłos i nie reklamuje się, w ichności, pod przewodnictwem Peana, uprawiając swe cele naukowe. Może dopiero obecnie dzięki aprobującemu sądom, jakie wypowiedział o interlingwie czasopisma angielskie, z okazji zredagowanego całkowicie w tym języku „Okólnika“ nr. 10 Obserwatorium krakowskiego, wieść o rywalu esperanta rozeszła się nieco szerzej. Nie mało wazy wzmianka w rozpowszechnionym na całym świecie tygodniku przyrodniczym angielskim „Nature“, który w nrze z 30 czerwca r. b. stwierdził, że „latino sine flexione“ jest zrozumiałe z łatwością dla wszystkich, posiadających chociażby elementy łaciny lub języków pochodnych. „Daily Mail“ z tegoż dnia donosi, że po raz pierwszy o interlingwie dowiedziały się z gazety angielskiej, i przychylną notatkę o tym języku kończy słowni: esperantyści i inni twórcy języków powszechnych muszą teraz pilnować swoje laurów. — Miesięcznik „Journal of the British Astronomical Association“ nr. 9 z r. b., w obszerniejszym streszczeniu „Okólnika“ nr. 10 pisze, że użyty w nim język jest osobliwie miły (particularly pleasing). Dla zapoznania czytelnika z jego „piękną prostotą“ (beautiful simplicity), pismo przytacza w oryginalne końcowe zdanie „Okólnika“. Podobnie też włoska „Gazzetta del Popolo“ z 1. lipca r. b. powtórzała w oryginalne większy wstęp z „Okólnika“. W Polsce o interlingua zamieścił wzmiankę i przytem przychylną, krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny“.

Po tej ostatniej wzmiance publiczność zwraca się do Obserwatorium krakowskiego o informację co do interlinguy, chociaż instytucja astronomiczna nie może wdawać się w korespondencję w tego rodzaju sprawach. Jeżeli używany interlinguy, to nie dla jakiejś propagandy, lecz jedynie dla uproszczenia sobie stosunków z zagranicą.

Wiadomo bowiem, że prace naukowe, wydawane w językach narodowości obcej, normalnie zawierają liczne usterki językowe, mimo wielkiego nieraz nakładu pracy nad ich stroną językową. Zamiast zbędnego trudzenia się przy pisaniu w języku obcego narodu, czy nie lepiej nam byłoby wogóle używać języka pomocniczego, bezwzględnie przytem neutralnego, w którym „każdy sobie pan“ i wszyscy są równouprawnieni?

Tad. Banachiewicz.

Notatki literacko-artystyczne.

— Z teatru donoszą: Dnia 6. w przeddzień 17 bm. premiera głosnej sztuki M. Maeterlincka „Burmistrz Stylmondu“. Reżyseruje p. Nowicki.

W Teatrze Nowości wznowienie melodyjnej operetki „Róża Stambułu” w nowej obsadzie z pp. Miłowska i Kuligowską na czele.

W Teatrze Małym dużym sukcesem cieszy się groteska Wawera „Rozwój prof. Pytla”. — Sala stale jest wysprzedana.

Z muzyki.

Niezwykłej energii dyr. Ludwika Czarnowskiego udało się wreszcie przełamać znaczne trudności połączone z uruchomieniem „Teatru Nowości” i „Teatru Małego” i stworzyć tem samem oddzielny przybytek dla sztuki operetkowej. Walczył, galopki i rozmaite melodie o rytmie tanecznym rozbrzmiewać więc będą obecnie w teatrzyku nieszczęśliwym się w pasażu Hermanów, — latoremu na pierwszy rzut oka jedynie zarzuciłby można bardzo szczupły rozmiar sceny, nieproporcjonalny do wielkiego stosunkowo amfiteatru. Być może, że okazała nieraz „mise en scene” niektórych operetek będzie musiała uleść pewnym zmianom i ograniczeniom, nie ulega jednak wątpliwości, że — mimo wszelkie „contra”, jakie możnaby w danym wypadku przytoczyć — separacja operetki od opery przyniesie z czasem dla obydwu działów sztuki obopólna korzyść.

Przedstawienia w „Teatrze Nowości” zainaugurowała „Hrabianka Fox-trotta”, trzyaktowa operetka Roberta Stolza.

Coletta Planterose, narzeczona markiza Villaroix, wyrzywa się na chwilę — znudzona życiem — ze swego arystokratycznego „milion”, i odwiedza „incognito” lokal taneczny „pod krzywą czapką, jeden z tych barów, w których najczęściej spotyka się tylko kobiety z półświatka. Tam poznaje Colette, porucznik marynarki Deporeill. Hrabianka nie zdradza swego „incognito”, podbija serce Deporeilla i wraca do swego pałacu. Reszty można się domyśleć...

Po licznych „qui pro quo” w drugiej odsłonie porzeka Coletta swego markiza i poślubia porucznika Deporeilla. Podaje tylko ogólny zarys treści, na tle tego pomysłu skonstruowany jest bowiem cały szereg komicznych epizodów i sytuacji wesołych, ułożonych dowcipnie przez autora libretta, nie wymienionego na afiszu. Muzyka — dzieło p. Roberta Stolza — melodyjna i niepozabawiona kilku pomysłów dość oryginalnych, nie dorasta w całości do waloru tego libretta. — Harmonizacja dość prymitywna i instrumentacja niemal dyletancka osłabiają często wartość inwencji pod względem melodyki i żwawej rytmiki, chwilami udanej. Banalność — a raczej — trywialność tego układu uwydatniała się jeszcze

wyraźniej z powodu natrętnego „fortissima” bez należytych odcieni, jakim orkiestra przygłuszała solistów niejednokrotnie.

„Hrabiankę Fox-trotta” wykonano zresztą bardzo starannie pod batutą p. Alfreda Stadlera, a gra sceniczna artystów odznaczała się humorem. Obsada tej operetki jest doskonała, a zespół nasz wzbogacają obecnie dwie nowe siły, wnoszące na scenę dużo temperamentu i prawdziwie operetkowej werwy: Mam na myśli p. Marię Szczęsną i p. Aleksandra Ołędzkiego.

Na doskonałą kreację Eteki złożyły się starannie wyszkolona dykcja, niezwykle ożywiona gra sceniczna i ujmująca aparycja p. Szczęsnej. Po jej znacznym sukcesie nie do życzenia nie pozostaje, tylko dalsze studia wokalne, które — być może — wpłyną korzystnie na zmianę barwy głosu, jak dotąd, niemetalicznej. Świetnym partnerem tej uroczej Eteki był p. Ołędzki w roli prymasa cygańskiej orkiestry. Z ruchliwej gry i wyborowej dykcji tego artysty tryska młodzieńcza, prawdziwa szampańska werwa. Więc również pierwszorzędnym talent operetkowy.

Po tej ocenie nowych nabytków należy się wzmianka filarom naszej operetki, bardziej już zasłużonym. Znakomita w śpiewie i grze scenicznej — jak zwykle — p. Helena Miłowska (hrabianka Coletta) przepysznie humorystyczny Pikador (p. Michał Tatrzański), dzielny porucznik marynarki (p. Filip Kuligowski) i dystyngowany markiz Villaroix (p. Alfred Kowalski) to postaci, którym w pierwszym rzędzie zawdzięczać będzie „Hrabianka Fox-trotta” swe sukcesy na scenie lwowskiej. A ponieważ sztuka nie uznaje różnicy między rolą pod względem rozmiarów wielką a małą, wymienię jeszcze wybornego lokaja p. Stanisława Ordona.

Piękne dekoracje i staranna „mise en scene” przyczyniły się również do korzystnego wrażenia tych pierwszych w „Teatrze Nowości” wieczorów.

Fr. Neuhauser.

TELEGRAMY P. A. T.

NOMINACJE I ROZPORZĄDZENIA.

Warszawa. W „Monitorze Polskim” ogłoszono nominację b. Ministra Spraw Wewnętrznych p. Władysława Raczkiewicza na wojewodę nowogrodzkiego, dalej ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu, na mocy którego zapisy na 5% długoterminową wewnętrzną pożyczkę państwo-

wą z r. 1920 przedłuża się aż do odwołania, z wyjątkiem zapisów dokonywanych na raty, których termin zamknięcia w dniu 31. lipca br. pozostaje w mocy.

Zamordowanie sekretarza delegacji polskiej w Moskwie.

Moskwa. Wczoraj został zamordowany uderzeniem sztyletu w szyję sekretarz delegacji polskiej dla spraw repatriacji Frączkiewicz.

NARADY W OPOLU.

Bytom. — W Opolu otrzymano już urzędowy komunikat w sprawie decyzji górno-śląskiej. Obecnie komisja międzysojusznicza czyni przygotowania do przeprowadzenia uchwał genewskich. W tym celu odbyły się wczoraj posiedzenia międzysojuszniczej komisji z konsulem generalnym polskim i przedstawicielem rządu niemieckiego.

L. GEORGE NIE PRZYJĄŁ DELEGACJI NIEM.

Rotterdam. „Rotterdam. Cour.” donosi z Londynu: Przedstawiciele niemieckich organizacji robotniczych, którzy z Genewy udali się do Londynu, aby wpłynąć na Anglię w celu przeprowadzenia rewizji uchwał genewskich, opuścili Londyn, ponieważ L. George odmówił im udzielenia audiencji uzasadniając odmowę tem, że nie może już nic zmienić na korzyść Niemiec. Również angielskie partie robotnicze, do których przedstawiciele Niemiec zwrócili się o pomoc, odmówili prośbie, tłumacząc się tem, iż nie mieszają się do spraw politycznych.

DZIENNIKARZE ANGIELSCY W WILNIE.

Wilno. Dziennikarze angielscy zwiedzili onegdaj osobliwości miasta i złożyli szereg wizyt. Popołudniu zostali przyjęci przez gen. Żeligowskiego na dłuższej audiencji.

Goście angielscy informowali się o poglądach generała na aktualne zagadnienia polityki miejscowej. Poruszano sprawy obu projektów Hymansa, sprawę federacji, plebiscytu i stosunków społecznych w Wileńszczyźnie. Jeden z dziennikarzy zapytał generała, jakie stanowisko zająłby w razie, gdyby czynniki miarodajne zaproponowały mu utworzenie dwóch kantonów: wileńskiego i kowieńskiego oraz konsultację na obszarze obu kantonów w sprawie federacji polsko-litewskiej. Generał odpowiedział, że dążeniem ludności zarówno Kowieńszczyzny jak i Wileńszczyzny jest jak najszybsze i najściślejsze połączenie się z Polską.

Cuy de Cnantepleur.

63)

W PRZESTWORZU.

Przeżyła z francuskiego
Marja z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Przypominałam sobie widoczny brak ochoty Wilhelma na przeniesienie się do mego pałacyku przy ul. Offemont... Wogóle wydawał mi się, druch mój, od śmierci panny Arquin zawsze cenił zajety... wyglądał, jakby był z czegoś niekontent, albo jakby go coś gnębiło... i to coś, czego nie umiałam odgadnąć. Czy się może lekka, że powrócę do dawnego upodobania zbytku? Czy się obawiał, aby tyranizujące zachcianki światowej kobiety i nadmierna ma chęć używania życia, o którą to mnie zawsze podejrzewano — całkiem zresztą niesłusznie! — nie dadzą się pogodzić z jego karierą pracy?

— Panie mój i władco — odpowiedziałam — jeżeli nam należy, zdaniem twojem, podjąć w najkrótszym czasie jakieś decyzje, podejmij je za siebie i za mnie także, proszę cię o to bardzo... poddaję się im już naprzód, a poddanie to ogromnie mi będzie słodkiem, gdyż wiem, że to, co uczynisz, będzie dobrze... Bezgraniczne mam do ciebie zaufanie i czuję wyborac, żeś o wiele odemnie mądrzejszy...

Wilhelm był widocznie wzruszony.

— Moja małutka Amy, dobra jesteś, tak mówią... Pragnę... ach pragnę, w szczególności je-

szcze w tej chwili... żebyś nie wątpiła nigdy, cokolwiek by się stało, o serdecznym mojem dla ciebie uczuciu i o niezmiennem mem, względem ciebie, przywiązaniu...

— Dobry mój przyjacielu — przerwałam mu z uśmiechem, gdyż zdziwiona, co prawda, trochę, bynajmniej się jeszcze nie niepokoiłam tem, co mówił — zdaje mi się, żeś już nieraz miał sposobność się przekonać o tem, że nie wątpiłam nigdy o uczuciu twem dla mnie i poświęceniu... Czyś już zapomniał o dziewczynce biednej i opuszczonej, tak niezmiernie słabiuchnej i samotnej, o dziewczynce, co się ośmieliła powiedzieć ci z zachwalstwem, którego się pani Kerjeau niejednokrotnie wstydzi: „Ożeń się ze mną!”

— Nie zapomniałem tej dziewczynki... i to tej właśnie chwili myślę o kapryсах jej losu... Gdyby pani Davrapcay była żyła miesiąc dłużej i gdyby była zdążyła zrobić testament, nie byłabyś nigdy zaznała opuszczenia, ani niedostatku, Amy... Panna Ribes, lub jakakolwiek inna starsza osoba byłaby się tobą opiekowała... a otaczające cię przyjaciółki byłyby, na skinienie, każde tve wypełniały życzenie. Sądzę, że byłbym może twoim opiekunem zrazu, a potem świadkiem twojego ślubu... i nigdybyś mi nie była powiedziała: „Ożeń się ze mną!”

— Pewnie, że nie... byłabym dziś, niezawodnie, żoną Fabrycego de Marve.

— Mam uczucie, że coś... chociaż nie wiem, właściwie co, jaki powód... byłoby przeszkodziło wstrętnemu temu małżeństwu!

— Nic by nie było w stanie przeszkodzić

temu, bym poszła za swoim sercem... czyli raczej za swoją wyobraźnią, Wilhelmie, pewna tego jestem.

— W takim razie... wszystko jest dobrze... i nie należy nam mówić o przeznaczeniu, lecz tylko o wyrokach Opatrzności...

— Pan de Mauve twierdzi także zapewne, że wszystko jest dobrze, wobec tego, że się ożenił z osobą, o wiele bogatszą odemnie, skonstatowałam.

— A ty sama jakie masz o tem zdanie?

— Co się mnie tyczy, to ci już przecież mówiłam, że mi się pan de Mauve stał najzupełniej obojętnym... więc nie mogę żałować, iż nie zostałam jego żoną.

— Powiedziałaś mi kiedyś także, że wraz z miłością umarło i serce twoje.

— Może się wówczas myliłem — szepnąłam — i kto wie, czy ono nie było tylko uśpione...

— Możliwe i to... tak bardzo lubiłaś, w dzieciństwie, bajkę o uśpionej księżniczce!...

— A tyś ją opowiadał wprost nieporównanie... Bizut-Olbrzym grał w niej, pamiętam, ważną i wspaniałą rolę...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Naczelnny i odpowiedzialny redaktor:

STANISŁAW ROSSOWSKI

Ogłoszenia urzędowe.

Rozmaite obwieszczenia.

Cg. I. 332/1/21. Przeciw Michałowi Śemp, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do Sądu okręgowego w Rzeszowie przez Bartłomieja Pałysa ze Szklarzów pozew o 154 dolarów. Na podstawie pozwu de praes 17. września 1921 r. wyznaczoną została audjencia na dzień 28. października 1921 godz. 9. rano N. S. 45 II. p. Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Dra Sachankę adwokata w Tyczynie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi się lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy w Rzeszowie Oddział I.
Dnia 18. września 1921. 10.549.

C. I. 93/21. Przeciw Wasylowi Chorobczuk, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do Sądu powiatowego w Stanisławowie przez nieletniego Jakowa Darenkę w Drohomirzanach pozew o odcostwo alimentu. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18. listopada 1921 godz. 9. rano. Celem strzeżenia praw tego ustanawia się Panią Nastunię Chorobczuk w Drohomirzanach kuratorką. Taż kuratorka zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on nie zgłosi się w sądzie lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy w Stanisławowie, Oddział I.
Dnia 3. października 1921. 10.534.

Prez. 2730/18 P/21. Pan Prezes Sądu apelacyjnego zamianował przy otwartej zwyczajnej dn. 7. listopada 1921 o godz. 9. rano rozpocząć się mającej kadencji posiedzenia Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie okręgowym w Sanoku Prezesa tegoż Sądu Józefa Jarwickiego przewodniczącym, a zastępcami jego sędziów Sądu okręgowego Jana Hrobioniego, Gabriela Rottera, Augusta Beznice, Stanisława Słotkiewicza, Romualda Doniewicz i Dawida Terkla.

W Sanoku, dnia 30. września 1921. 10.527.

C. I. 9 1/21. Strona powodowa Nascia zam. Staszeków w Zastawach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej m. w. z życia i miejsca pob. Aleksandrze pani Czajkowskiej o uznanie własności do L. cz. CI 921/21. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 22. listopada 1921 godz. 9. przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 7 II p. sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się adwokata Dra Rudolfa Schwagera w Podhajcach, który będzie zastępował ją na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama nie stawi się i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy w Podhajcach Oddz. I.
Dnia 5. października 1921. 10.522.

CI. 79 /21. Strona powodowa Stanisław Gołaczewski, właśc. dóbr w Toustobakach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieobj. masie spadku, po s. p. Drze Kazimierzu Maksymowiczu o rozwiązanie kontraktu dzierżawy do L. cz. CI. 790/21. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na 22. listopada 1921 godz. 9. przed poł. w tym Sądzie biuro Nr. 7. II. piet. sala rozpraw. Celem strzeżenia praw niecałej masy spadkowej s. p. Dra Kazimierza Maksymowicza ustanawia się Dra Leona Salspetera, adwokata w Podhajcach, kuratorem, który będzie ją zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki spadkobiercy się nie stawia i nie ustanowią pełnomocnika.

Sąd powiatowy w Podhajcach, Oddz. I.
Dnia 1. października 1921. 10.521.

Prez. 17.914/21. 13. N. M. Dr. Józef Popkiewicz mianowa w notariuszem w Skawinie złożył w dniu 6. października przepisana przysięgę i obejmuje urząd notariusza w Skawinie w dniu 10. października 1921.

Sąd apelacyjny w Krakowie. Wolter m. p.
Dnia 7. października 1921, 10.520 1-3.

C. XIX 329/21. Przeciw Teodorowi Małańczukowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Samuela Jakóba Zippera we Lwowie pozew o zezwolenie na wydanie i wydanie kwoty 50.000 Mp. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 16. września 1921 godz. 9,45 przed południem sala IX. Celem strzeżenia praw Teodora Małańczuka ustanawia się Pana adwokata Dra Aleksandra Nadragę we Lwowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Teodora Małańczuka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi się lub nie zamianuje pełnomocnika.

Sąd powiatowy S. I. we Lwowie Oddz. XIX.
Dnia 8. sierpnia 1921. 10.487.

Dr. Nuchim Weinstock, adwokat w Komarnie zgłosił zamiar przesiedlenia się do Sambora.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, 10. października 1921. 10.488.

Cg. Ia 1071/21. Przeciw Szymarje Heilberg, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego cywilnego we Lwowie przez Jakóba Nadia pozew o własność. Na podstawie pozwu wyznacza się I. audjencję na 21. października 1921 godzina 8,30 rano, sala 81. III. p. Celem strzeżenia praw Szymarje Heilberga ustanawia się Pana Oskara Ziszke of. sądowego w Janowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Szymarje Heilberga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie nie zgłosi się lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy cywilny we Lwowie, Oddz. Ia.
Dnia 30. września 1921. 10.508.

Spadki.

A. XVI. 6/21/5. Zawiadamia się, że 7. stycznia 1921. umarła w Krakowie Anna Lukasik bez rozporządzenia ostatniej woli, ponieważ Sądowi nie są znani

spadkobiercy teże przeto wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku mają roszczenia, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego cyklu zgłosili swoje prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie do tego spadku, gdyż inaczey spadek ten, dla którego kuratorem ustanowiono Dr. Bronisława Oearskiego, adwokata w Krakowie, wydany będzie Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.

Sąd powiatowy cywilny w Krakowie, Oddz. XVI.
Dnia 28. września 1921. 10.529 1-3.

Konkursy.

Prez. 16'430/21. W Domu więziennym przy Sądzie okręgowym karnym w Krakowie jest do obszczenia posada zarządcy domu więziennego z placą IX. względnie VIII. stopnia służbowego. Podania kompetencyjne należy wnieść w przepisanej drodze służbowej na ręce Prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie do dnia 31. października 1921. 10.483.

Firmy.

Firm. 700/21. AGC. 5/69. Wpis firmy spółk. Do rej. wpisano dnia 22. lipca 1921. Brzmienie firmy: Polskie Towarzystwo dla handlu międzynarodowego „Awatol”. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we wowie. Siedziba firmy: Siedziba Spółki jest Lwów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem przedsiębiorstwa jest import i eksport artykułów pierwszej potrzeby w szczególności zboża, towarów kolonialnych, produktów natłowych, drzewa, towarów tekstylnych itp. Kapitał zakładowy: Kapitał zakładowy spółki wynosi 400.000 pełnowpłaty. Zawiadowcy: Do zastępstwa Spółki uprawnieni są zawiadowcy — każdy z osobna: Witold Gorowich prokurator B. A. vadic & Fii w Gałacu w Rumunii i Edward Liebermann kupiec we Lwowie ul. Potockiego 38. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie Spółki z daty 13.04.7. Czas trwania Spółki: Czas trwania spółki jest nieograniczony. Podpisywanie firmy: Pod wypisaną, wydrukowaną lub stampilją wyciśniętą firmą umieści swój podpis jeden ze zawiadowców.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 20. lipca 1921. 10.504

Firm. 913/21. RGC. IV. 233. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rej. wpisano 16. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Hlg, międzynarodowe andlowe i przemysłowe Towarzystwo, spółka z ogr. dp. we Lwowie. Zmiana firmy spółki w języku angielskim ma odtąd brzmieć: Hlg International Trading and Industry Comp., Ltd. Lwów.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 16. lipca 1921. 10.503

Firm. 879/21. Stow. VII. 162. Wpis firmy spółdz. Do rej. wpisano 16. lipca 1921. Firma opiewa: Samopomoc, spółdzielnia spożywcza z ogr. odpowiedzialnością w Uhnowie. Siedziba spółdzielni jest Uhnów. Przedmiot przedsiębiorstwa: Spółdzielnia jest nabywanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych od producentów lub hurtowników po możliwie najniższych cenach w dobrej jakości wytwarzanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych oraz pozbywanie ich ludności powiatu Uhnów o dobieciu skromnej nadwyżki na pokrycie własnych oszczędności i wydatków związanych z działalnością do niniejszego statutu i do ustaw obowiązujących. Odowiedzialność członka obejmuje kwotę zadeklarowanych udziałów i nadwyżkę w takiej samej wocie. Wysokość udziału 1000 mp., wypłaty następują w całości do dni 8 po zawiadomieniu o uchwale zarządu przyjmującej deklarację. Zarząd składa się z dwóch członków. Zarząd stanowią pp.: Franciszek Dietrich, sekretarz gminy i Jan Tadeusz Flura, st. fićjal w Uhnowie. Ogłoszenia spółdzielni umieszczane są w „Gazecie Lwowskiej”. Na wypadek likwidacji obowiązują bez zmiany przepisy art. 79 i 80, jakoteż inne do tego się odnoszące przepisy.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 15. lipca 1921. 10.500

Firm. 912/21. Rg. B. I. 117. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rej. wpisano 20. lipca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Pezet”, powszechne akłady budowlane, spółka akcyjna we Lwowie. Idzielono prokurę Józefowi Słotkiemu, radcy kol. we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 20. lipca 1921. 10.499

Firm. 864/21. Rg. A. III. 110. Wpis firmy spółk. Do rej. wpisano dnia 4. lipca 1921. Siedziba Spółki: Lwów, plac Gołuchowski 2. Brzmienie firmy: „Łódzki sklep owarów lokciowych, bławatnych i sukiennych, Gilel Veinbaum. Chaim Schilmower, Zisic Folk, Joel Fischbach”. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów okciowych, bławatnych i sukiennych. Rodzaj Spółki: awna Spółka handlowa od 19. czerwca 1921. Nazwiska jawnych spółników: Gilel Weinbaum, kupiec we wowie ul. Skarbkowska 43, Chaim Schilmower, we wowie ul. Skarbkowska 43, Zisic Folk, kupiec we wowie plac Gołuchowski 2, Joel Fischbach w rzuchowicach. Do zastępstwa Spółki uprawnieni są wszyscy spółnicy kolektywnie. Podpis firmy: pod zmieniem firmy łączne podpisy spółników.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 2. lipca 1921. 10.498

Firm. 756/21. Rg. C. I. 139. Zmiany i dodatki dotyczące już wpisanej firmy spółk. Do rejestru wpisano 10. czerwca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Spółka naftowa Joanna”, spółka z ogr. odpow. Zmiany: Dotychczasowi zawiadowcy Henri Auerbach

Rudolf Hirschdörfer ustąpił. Prokurę dra Józefa Baha odwołano. Jedynym zawiadowcą Spółki ustanowiony został Benno Meisel, przemysłowiec w Londynie, który podpisywać będzie firmę w ten sposób, że od brzmieniem firmy przez kogokolwiek bądź napisaniem, wydrukowaniem lub pieczęcią wyciśniętą umieści swój własnoręczny podpis.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 9. czerwca 1921. 10.497

Firm. 760/21. Rg. C. I. 24. Zmiany i dod. dot. już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. czerwca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: afinerja nafty i fabryka olejów maszynowych w tryju, M. H. Reich i Sp. spółka z ogr. odpow. miany: Zawiadowcy dr. Jonasz Hirschdörfer i Rudolf Hirschdörfer ustąpił — jedynym zawiadowcą Spółki ustanowiony został Benno Meisel, przemysłowiec w oudynie, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem jej umieści swój podpis.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 9. czerwca 1921. 10.496

Firm. 620/21. Rg. C. I. 391. Zmiany i dod. dot. już wpisanej firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 10. czerwca 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Gracia”, naftowa Spółka z ogr. poręka. Zawiadowcy: cła Szilasi, dr. Jerzy Halpern ustąpił. Prokurę udzieleno: Harremu B. Bakerowi, Arnoldowi Schneiderowi, oachimowi Frenklowi odwołano. Ustanowiono zawiadowcami: Harrego B. Bakera w Wiedniu I. Rengasse, Zygmunta Bielskiego w Borysławiu, Augusta Bouoza we Lwowie, Hetmańska 22, Jerzego Haasego we wowie, Hetmańska 22. Pawła Setkowieza we Lwowie, Hetmańska 22. Prokurę nadano: Pawłowi Plaszekowi, Wiedeń I, Rengasse 6, dr. Józefowi Proentherowi we Wiedniu I. Rengasse 6, Hermanowi Tugendhałowi, Lwów, Hetmańska 22, Maurycemu reundowi, Lwów, Hetmańska 22, Adamowi Kotekowi Borysławiu.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 18. maja 1921. 10.495

Firm. 315/21. Rg. C. IV. 234. Wpis firmy spółk. Do rej. wpisano dnia 28. maja 1921. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Rola”, spółka z ogr. odpow. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki z daty 9. marca 1921, działanym we iornie ktu not. do l. rep. 13.422. Czas trwania spółki nieogranicz. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) organizacja brotu ziemią w częściach kresowych Rzeczypospolitej ramach i tendencją ustawy agrarnej z dnia 10. pca 1919 i dalszych ustaw agrarnych o ile wydane zostaną; b) spółka organizować będzie osadnicze grupy celem osiedlenia ich na obszarach do sprzedaży rzezanych; c) spółka udzieli lub pośredniczy w dzieleniu kredytu właścicielom ziemskim celem odłuzenia majątków na parcelację przeznaczonych i użyciu lub pośredniczy w udzieleniu kredytu nabywcom małorolnym gospodarstw na zakupno gruntów raz na zabudowanie się i uruchomienie gospodarstwa; d) spółka niniejsza zajmować się będzie także tworzeniem gospodarstwa małorolnych dla żołnierzy armii olskiej, przedewszystkiem inwalidów stałej służby worskiej, pozbawionej pracy oraz dla sług i urzędników państwowych; e) spółka dopomagać będzie nabywcom parcelacyjnym w nabywaniu materiałów budowlanych budynków narzędzi nasion i inwentarzy ospodarskich; f) spółka współdziałać będzie z Towarstwami i spółkami mającymi analogiczne cele. Kapitał akładowy spółki 450.000 mp. w 1/4 cz., tj. w kwocie 12.500 mp. wpłacony. Do zastępstwa spółki uprawnieni są zawiadowcy. Nazwiska zawiadowców: dr. Henryk Lewenherz, adw. we Lwowie, dr. Jan Łopuszański, dyrektor pol. Tow. bud. we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod stampilją lub wypisaną rmy spółki położą swoje podpisy dwaj zawiadowcy lbo jeden zawiadowca i zastępca zawiadowcy lub jeden zawiadowca i jeden prokurator spółki. Ogłoszenia spółki umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, dnia 20. maja 1921. 10.494

Firm. 880. Sp. I. 84. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 16. lipca 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie. Zmiany: Prokurę udzieleno Henrykowi Kittnerowi, Rudolfowi Kozłowskiemu, Hermanowi Neschlowi, Ludwikowi Schumerowi, Michałowi Teppie i Janowi Zarzyckiemu. Zmiał prokurator Zakładu centralnego Jan Miłaszewski.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV.
Lwów dnia 12 lipca 1921. 10.492

Firm. 1023/21 W rejestrze dla firm spółkowych wpisano przy firmie: „Knieja” spółka drzewa, skład materiałów budowlanych spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Przeworsku następujące zmiany: 1) do rady nadzorczej wybrani zostali: dr. Jakób Krok, Jan Pieniążek, Dr. Stefan Światalski, Stanisław Bębenek, Franciszek Irzyk, Józef Lambert, Jan Czech, Stefan Mikiewicz, Józef Suchecki i Andrzej Szyjar. 2) zawiadowcami zostali wybrani: Wojciech Kapusta, Walenty Rybacki i Walenty Sowa, zaś zastępcami: Edward Zaunikowski i Jan Fornalski.

Sąd okręgowy j. handl. O. V.
Rzeszów, dnia 3 września 1921. 10.548

Firm. 1107/21. W rejestrze stowarzyszeń wpisano przy Stowarzyszeniu: Spółka oszczędności i pożyczek w Kamieniu „Stowarzyszenie zarei, z nieograniczoną poręka” następujące zmiany: Ustąpił z zarządu ks. Paweł Malinowski przełożony zarządu. Wybrany członkiem zarządu: ks. Henryk Grębski proboszcz w Kamieniu.

Sąd okręgowy j. handl. O. V.
Rzeszów, dnia 3. września 1921. 10.547

Firm. 1051/21. W rejestrze spółek wpisano przy firmie „Kućnica” Fabryka i warsztaty reperacyjne maszyn rolniczych w Rzeszowie spółka z ogr. odpowiedzialnością następująca zmianą: Na zasadzie kontraktów dodatkowych z daty Rzeszów 7 lipca 1920 LR. 2880. a) kapitał zakładowy podniesiono do sumy siedmiu tysięcy 700.000 Mkp. b) kwotę podwyższoną 406.500 marek polskich wpłacili bądź dawni bądź nowo wstępujący członkowie w całej sumie gotówką.

Sąd okręgowy j. handl. O. V.

Rzeszów, dnia 3 września 1921.

10546

Firm. 1108/21. W rejestrze stowarzyszeń wpisano przy stowarzyszeniu: Spółka oszczędności i pożyczek w Rudniku n/S »Stowarzyszenie zarejestr. z nieograniczoną poręką» następujące zmiany: Ustąpił z zarządu ks. Jan Mroz jako przełożony. Wybrany członkiem zarządu: ks. Stanisław Florkiewicz jako przełożony zarządu.

Sąd okręgowy j. handl. O. V.

Rzeszów, dnia 3 września 1921.

10545

Firm. 474/21 Oddz. C. I. 94. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym spółek z ograniczoną odpowiedzialnością. Siedziba firmy Przemyski. Brzmienie firmy: Farowa fabryka przeróbki drzewa w Medyce, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Uprawnieni do zastępstwa: Na walnem zgromadzeniu z dnia 9/1 1921 ustanowiono zawiadomców: Inż. Jana Kozieł ponownie, tudzież adwokata dr. Józefa Dobrzańskiego w Przemyslu, Stanisław Polak i Józef Klepacki przestali być zawiadomcami i odtąd będnie zamiast trzech tylko dwóch zawiadomców. Dzień wpisu: 5 września 1921.

Sąd okręgowy j. handl. O. IV.

Przemyski, dnia 3 września 1921.

10540

Firm. 1540, Rg. C. III. 184. Wpisane zmiany dotyczące już firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 9 lutego 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: Le Herax laboratoire pour produit Syndicat des sociétés z ogr. odpow. we Lwowie. Następujące zmiany: Uchwalono Walnego Zgromadzenia odbytego we Lwowie w dniu 19 grudnia 1920. rot. no 1. rep. 12486. Stwierdzoną ustanowiono trzecim zawiadomcą spółki Hermana R. Litmana apte arza we Lwowie.

Sąd okręgowy j. handl. O. IV.

Lwów, dnia 12 stycznia 1921.

10535

Firm. 89/21. Stow. C. 219. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, Siedziba stowarzyszenia Bojanów. Brzmienie firmy: »Spółka oszczędności i pożyczek w Bojanowie« koło Żurawna stow. zarejestr. z neobmez. po ukolu. 1) członkowie dyrekcji zarząd: Osafat Czmejk. 2) Członkowie dyrekcji wybrani: Iwan Pateryn rolnik i stowarz. w Bojanowie. Data wpisu: 25 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy j. handl. O. IV.

Stryj, dnia 9 sierpnia 1921.

10511

Firm. 894/Rg. B. L. 258. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano 18 lipca 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: spółka akcyjna »Nafła«, po niemiecku: Aktiengesellschaft »Nafła«, po francusku: »Societe A nomyme »Naphla«, po angielsku: »Napheta Comp.«, po holendersku: »Naamlose Vernost chap Napheta«. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy spółki wynosi 33.000.000 Mkp. składa się z 165.000 na okaziciela opiewających i pełną gotówką wpłaconych akcji po 200 Mkp. każda. Przedmiot przedsiębiorstwa: przedmiotem przedsiębiorstwa spółki jest wydobycie, przerabianie, rafinowanie i użytkowanie olejów skalnych i pokrewnych produktów, a w szczególności a) nabywanie lub dzierżawa służących do tego nieruchomości uprawnień i ich eksploatawanie. b) zakładanie, nabywanie i dzierżawa oraz prowadzenie zakładów przemysłowych służących do wydobywania, przerabiania i rafinowania olejów skalnych i pokrewnych produktów, jakoteż wszelkich urządzeń, a w szczególności fabryk, kopalni, rezerwuarów, rurociągów oraz prowadzenie pokrewnych gałęzi przemysłu. c) nabywanie lub najem służących do transportu olejów skalnych i pokrewnych produktów, wagonów, statków rzecznych, i innych środków transportowych oraz załatwienia tego transportu wedle obowiązujących przepisów. d) przeprowadzenie wszelkich fabrycznych i handlowych zakładów, służących do popierania celów spółki. e) przyjmowanie udziału w przedsiębiorstwach innych, mających podobne cele. Kierownictwem interesów spółki zajmuje się Rada zawiadowcza. Rada zawiadowcza składać się ma co najmniej z 10. a co najwyżej z 19. członków i że ns organizacyjnem Walnem Zgromadzeniu 14/3 1921. wybrano na razie Radę zaw. złożoną z 13 członków a to: ks. Pawła Sapichę w Siedliskach, dra Stanisława Mycielskiego we Lwowie, dra Emila Parnasa we Lwowie, Mariana Lisowieckiego w Chłopiach, dra Henryka Aschke nazego w Warszawie, Adolla bar. Ullmana w Budapeszcie, Pawła bar. Korintza w Budapeszcie, Oskara de Szirmay w Budapeszcie, Ludwika Neuratha we Wiedniu, Fryderyka Ehrenfesta we Wiedniu, inż. Ryszarda Pollaka we Wiedniu, dr. H. T. von Brucken w Hadze i Maksa Gurewicza w Wrszawie. Podpis firmy: firma będzie podpisywała pod pieczęcią lub wypisywana nazwą spółki, albo przez 2 członków Rady zaw. albo przez jednego członka Rady zaw. i dyrektora lub prokurenta, albo przez dwóch dyrektorów lub wreszcie przez jednego dyrektora i jednego prokurenta. Ogłoszenia spółki wymagane przez statut i ustawę handlową austr. będą zamieszczone w Monitorze Polskim i przynajmniej w jednym z pism niemieckich i warszawskich, wedle wyboru Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów a w szczególności w »Gazecie Lwowskiej« we Lwowie i w Kurjerze Polskim w Warszawie. Stosunki prawne spółki: spółka akcyjna opiera się na konstytucji spółki z daty 14 marca 1921 na postanowieniu zatwierdzającym ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 2 marca 1921.

Sąd okręgowy j. handl. O. IV.

Lwów, dnia 15 lipca 1921.

10510

Firm. 821. stow. VII. 160. Wpis firmy Spółdzielni.

Do rejestru wpisane 29. czerwca 1921. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy Bank spółdzielczy we Lwowie z ogr. odpow. Odpowiedzialność członków ograniczona do potrójnej wysokości udziałów zadeklarowanych. Przedmiot przedsiębiorstwa: nabywanie i sprzedawanie wszelkiego rodzaju watorów, papierów wartościowych, przyjmowanie wkładek, udzielanie kredytów wekslowych i t. p. transakcje bankowe. Wysokość udziału wynosi 3.000 Mp. pierwszy udział musi być natychmiast wpłacony dalsze zaś w połowie w chwili deklarowania, reszta w trzy miesiące po podpisaniu deklaracji. Członkami zarządu są: Aleksander Landa, wł. realności i b. urzędnik bankowy we Lwowie i Alfred Sommerstein, wł. dóbr we Lwowie. Czas trwania spółdzielni: 5 lat. Ogłoszenia spółdzielni następują w Kurjerze Lwowskim, we Lwowie. Ilość członków zarządu: dwóch. Podpis firmy podpisują obaj członkowie zarządu. Likwidacja przeprowadza się wedle przepisów ustawy o spółdzielniach. Rozwiązanie po upływie 5 lat oraz w wypadkach ustawą o spółdzielniach przewidzianych.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV

Lwów, dnia 28. czerwca 1921.

10506

Firm. 1151. Rg. A III. 138. Wpis firmy spółki jawnej. Do rejestru wpisano dnia 29 sierpnia 1921. Brzmienie firmy: Introligatornia Romana Jakobiego i Ludwika Kowala. Siedziba firmy: Lwów, ul. Piekarska l. 5. — Przedmiot przedsiębiorstwa: Pracownia introligatorska i drobny handel papieru. Jawnymi spółnikami są: 1) Roman Jakobi, 2) Ludwik Kowal obaj we Lwowie ul. Kurkowa l. 30. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpisuje się jeden ze spółników. Spółka istnieje od 1 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy oddział IV.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1921.

10507

Firm. 742. Rg. B I. 252. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 29 czerwca 1921. Siedziba firmy Lwów, zakład główny Warszawa. Brzmienie firmy: Spółka akcyjna handlu zagranicznego Bristol w Warszawie oddział we Lwowie. Stosunki prawne spółki: spółka opiera się na statucie zatwierdzonym postanowieniem Min. przemysłu i handlu oraz skarbu dnia 27. października 1919. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel z zagranicą surowcami i innymi towarami na rachunek własny i na zasadach komisowych. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy 4.000.000 Mp. podzielony na 8000 akcji imiennych i na okaziciela po 500 Mp. Ogłoszenia umieszczone będą w Monitorze i Kurjerze warszawskim. Do zastępstwa spółki uprawniony jest zarząd. Nazwiska członków zarządu zakładu głównego Stanisław Siberman, Markus Ryzman, Maks Ryzman, Edwa d Zettel, Jakob Cywiński, Gustaw Piotrowski wszyscy w Warszawie Maks Wittkind w Łodzi. Prokurę udzielono dla zarządu głównego Leonowi Jurtrzenec obecnie we Lwowie. Podpis firmy Zakładu głównego: wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu, w k. s. pełnomocnictwa umowy, kontraktów, akty hipoteczne i notarialne, czeki na rachunek bieżący, żądania zrotu sum z instytucji finansowych, kredytowych, podpisuje pod stemplem firmy dwóch członków zarządu. Do odbierania jesi podpis jednego członka zarządu.

Sąd okręgowy j. handl. O. IV.

Lwów, dnia 10 czerwca 1921.

10505

Edykta w sprawie uznania za zmarłego

T. 220/20/3. Franciszek Owsiak, urodzony w Ostrowie w roku 1883, syn Sebastjana, powołanym został do służby wojskowej dnia 21. maja 1915, którą odbywał przy 89. pp. i pełnił następnie służbę na froncie włoskim, gdzie 23. maja 1917 dostał się do niewoli włoskiej. Następnie w r. 1918 bawił w szpitalu w Santa Maria we Włoszech, gdzie miał umrzeć. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Franciszek Owsiak zmarł, przeto na prośbę Pauliny Owsiakowej wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adwokata dra Stepka w Rzeszowie, aż do dnia 30. kwietnia 1921 o zaginionym. Po upływie powyższego czasuokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów tychże będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 25. stycznia 1921 r.

10544

T. 110/21/6. Franciszka Niezgoda, urodzona 1856 roku w Dzikowcu, córka Walentego i Wiktorji Harjaszów, wydalila się przed 30 latami z Dzikowca w nie wiadomym kierunku i odtąd nie ma o niej żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 24. 1, 1 ust. c. wdraża się na prośbę Jana Niezgody postępowanie celem uznania za zmarłą zaginioną. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi tutejszemu wiadomości o powyż wymienionej. Franciszkę Niezgodową wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawila się, lub w inny sposób uwiadomila o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20. września 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 20. sierpnia 1921.

10543

T. 76/21/5. Józef Szezech, urodzony 1887 r. w Piotropolu ad Bojanów, syn Wojciecha i Ewy, jako żołnierz 34 pułku pospolitego ruszenia brał udział w walkach na froncie rosyjskim i we wrześniu 1915 w bitwie pod Równem miał ponieść śmierć, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ust. z 31. marca 1918, Nr. 128 Dzpp., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny Szezechowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwo za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub

adw. dr. Feuzsteinowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o nowym wymienionym. Józefa Szezechą wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawila się lub w inny sposób uwiadomila o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10. marca 1922 rozstrzygnie o uznaniu zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 10. sierpnia 1921.

10542

T. 80/21. Andrzej Huńka, syn Konstantyna i Anastazji, ur. dnia 29. sierpnia 1888 w Zółtańcach, rolnik, ostatnio także zamieszkały, brał udział w wojnie jako żołnierz austriacki przy 19. p. strz. od r. 1914 i wedle przeprowadzonych dochodzeń należał do załogi twierdzy Przemysla, skąd po upadku Przemysla dostał się do niewoli rosyjskiej. Z niewoli rosyjskiej pisał dwie kartki, ostatnia z daty Woronec 24. listopada 1916 — odtąd nie ma od niego żadnej wiadomości, a poszukiwania nie odniosły skutku. Można zatem przyjąć, iż zajdu warunki ustawowego domniemania śmierci po myśl par. 24. 1. 2. u. c. wzgl. ust. z 31. marca 1918 Nr. 128 Dzpp. Wobec tego na wniosek Eufemji Huńki wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisany sąd o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. marca 1922 Sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie. Natomiast odmawia się wniosкови Eufemji Huńki na wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa jej z zaginionym za rozwiązane, albowiem dochodzenia nie wykazały ponad wszelką wątpliwość, że Andrzej Huńka rzeczywiście nie żyje. Par. 112. u. c.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

We Lwowie, dnia 24. sierpnia 1921.

10509

T. 74/20. Jan Skrzypiec, syn Leona i Zofii z Mikrutów Skrzypców, urodzony dnia 22. kwietnia 1876 w Porębie Majej, pow. nowosadeckim, zginął w czasie wojny w r. 1918 jako żołnierz byłej armii austriackiej i od października tegoż roku nie daje o sobie znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z par. 1 ces. ustawy z dnia 31. marca 1918 L. 128 Dzpp., przeto wdraża się na prośbę Kunegundy Skrzypcowej postępowanie celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a jego samego wzywa się, aby przed tutejszym Sądem stawila się lub w inny sposób uwiadomila o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. marca 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 30. sierpnia 1921.

10523

T. 228/21/4. Michał Maceluch, syn Jana i Katarzyny z Janowa Starego, lat około 32 w roku 1914 wstąpił do wojska i w jesieni 1914 w boju przeciw Rosjanom poległ. Gdy wobec tego jest prawdopodobnem, że osoba wymieniona poniosła śmierć zarządza się na wniosek Marii Maceluchowej postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania węzła małżeńskiego, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do pół roku od ogłoszenia w »Gazecie Lwowskiej« Sądowi albo panu drowi Gangbergowi, adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyski, dnia 12. września 1921.

10536

Posada majstra warsztatów mechanicznych kontraktowo do obsadzenia przy zarządzie żupy solnej

w Wieliczce

Oferty do 31. października 1921. Bliższe szczegóły w Zarządzie.

Nadzwyczajne

Walne Zgromadzenie

Członków Małopolskiego Związku Przemysłu metalowego, Spółdz. za oj. z ogr. par. w Krakowie

odbędzie się dnia 30. października 1921. (niedziela) o godzinie 11. przed południem w Krakowie w sali Izby handlowej (ul. Długa l. 1.).

Porządek obrad:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawa podwyższenia jednostki udziału (zmiana par. 3 statutu).
- 3) Sprawa podwyższenia ilości Członków Rady Nadzorczej (zmiana paragr. 11 statutu).
- 4) Zmiana paragr. 10 w kierunku firmowego podpisywania Związku.
- 5) Dostosowanie statutu do nowej ustawy spółdzielczej.
- 6) Wnioski i interpellacje.

Prezes Rady nadzorczej
Tadeusz Epstein w. r.



Wiedeński Bank Związkowy

Walne Zgromadzenie akcjonariuszy naszej Instytucji, odbyte dnia 21. czerwca br. uchwaliło podwyższenie kapitału akcyjnego Towarzystwa z 300 milionów koron na

500 milionów koron

przez emisję 500.000 sztuk nowych akcji po K 400— nominalnej wartości.

Na podstawie powyższej uchwały Walnego Zgromadzenia przyznanem będzie właścicielom, znajdujących się w obiegu szt. 750.000 akcji (Nr. 1—750.000)

PRAWO POBORU

po cenie n. a. K 1.700— telqueł za każdą nową akcję na 375.000 szt. akcji z prawem udziału w dywidendach, począwszy od 1. stycznia 1922 r. z tem, że na każde 2 stare akcje przypada 1 nowa akcja. Działki akcji lub certyfikaty nie będą wydawane.

Zgłoszenie prawa poboru nastąpić ma, pod rygorem utraty tegoż prawa, w czasokresie od 10. października do 22. października 1921 włącznie w następujących instytucjach w godzinach urzędowych a mianowicie:

We Wiedniu przy likwidaturze Wiedeńskiego Banku Związkowego (I. Schottengasse 6—8).

W Aussig n/L., Belgradzie, Bernie, Białej, Bodenbach, Bozen, Bruck, Bregencji, Budapeszcie, Budziejowicach, Celowcu, Cieplicach, Cieszynie Czerniowcach, Dornbirn, Drohobyczu, Friedek-Mistek, Gracu, Innsbrucku, Karlsbadzie, Karniowie, Krakowie, Linzu, Lienzu, Lwowie, Marienbadzie, Meranie, Morawach, Ostrawie, Pardubicach, Pilźnie czesk., Pradze, Preszburgu, Prościejowie, Przemyślu, Reichenbergu, Ried, Selnogrodzie, St. Pölten, Stanisławowie, Tarnowie, Teschen, St. Veit n. Gl., Villach, Wolfsberg, Wr. Neustadt, Wels, Zagrzebiu i Zwittau.

We Filjach i Ekspozyturach Wiedeńskiego Banku Związkowego:

w Oedenburgu: we Westungarischer Bankverein, w Berlinie: w Deutsche Bank i Dresdner-Bank, w Dreźnie: w Dresdner Bank i Deutsche Bank Filiale Dresden, we Frankfurcie n/M: Deutsche Vereinsbank, Deutsche Bank Filiale Frankfurt a/m i Dresdner Bank Frankfurt a/m, w Monachium: w Bayrische Hypoteken- und Wechselbank, Deutsche Bank Filiale München i Dresdner Bank Filiale München, w Stuttgarcie: we Württembergische Vereinsbank, w Bazylei: w Schweizerische Kredit-Anstalt, Schweizer. Bankverein i Basler Handels-Bank, w Genewie: w Schweiz. Kredit-Anstalt, Schweiz. Bankverein i Basler Handelsbank filja w Genewie, w Zurychu: Schweiz. Kreditanstalt, Schweiz. Bankverein i Basler Handelsbank Wechselstube Zürich.

Zgłoszenie ma nastąpić za przedłożeniem płaszczy starych akcji, zapoinocą podwójnych konsygnacji, formularze które wydawane będą w miejscu zgłoszenia, a na których numera akcji w arytmetycznym porządku zaznaczone być muszą. Równocześnie ze zgłoszeniem prawa poboru złożyć należy za każdą otrzymać się mającą nową akcję sumę K a. 1.700— w gotówce.

Wpłaty, uskutecznione w instytucjach poza granicami Austrii, obliczone będą wedle każdorazowego kursu niem. austr. korony.

Za uiszczone wpłaty otrzymują komitenci listowe potwierdzenia, za zwrotem których będą mogli w terminie od 2. maja 1922 r., podjąć w miejscu zgłoszenia nowe akcje, które pojedynczo, jakoteż zbiorowo po 5 i 25 sztuk emitowane będą.

Wykonujący prawo poboru ponosi kosztą stenołi zagranicznych.

Po skonfekcjonowaniu nowych akcji: podany będzie wniosek o notowanie ich na wszystkich giełdach, aa których poprzednie akcje były notowane.

Wiedeń, 9. października 1921

Wiedeński Bank Związkowy.



OGŁOSZENIE.

Celem ukonstytuowania się Spółki akcyjnej pod firmą

„Polska Foresta Spółka akcyjna“

odbędzie się organizacyjne Walne Zgromadzenie we Lwowie, dnia 3. listopada 1921 r. o godzinie 5-tej popołudniu w lokalu Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie przy ul. Trzeciego Maja L. 9, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) wybór przewodniczącego i dwóch skrutatorów,
- 2) powzięcie uchwał w przedmiocie założenia Spółki,
- 3) ustalenie treści statutu w brzmieniu zatwierdzonym przez władze państwowe,
- 4) przyjęcie do dyspozycji Spółki kapitału akcyjnego wpłaconego w całości w myśl §. 8. statutu,
- 5) wybór członków Rady Zawiadowczej w ilości oznaczonej przez zgromadzenie organizacyjne na pierwszych 5 lat administracyjnych (§ 25. statutu) oraz wybór trzech rewizorów i dwóch zastępców na czas do zamknięcia Walnego Zgromadzenia, mającego uchwalić bilans roczny za pierwszy rok administracyjny Spółki.

W Walnym Zgromadzeniu organizacyjnym mają prawo brać udział założyciele Spółki i osoby, które zapisały się na akcyonaryuszy bądź osobiście bądź przez swego pełnomocnika. --- Pełnomocnictwo musi być pisemne. Pełnomocnik nie musi być akcyonaryuszem spółki.

Założyciele Spółki:

Stanisław hr. Mycielski we Lwowie. — Franciszek hr. Zamojski we Lwowie. — Galicyjska Spółka dla przemysłu drzewnego z ograni. odpow we Lwowie. Firma „Foresta Societa“ nonima par l'industria ed il Commercio del Lagname“ w Medyolanie. — Akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie. — Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie.

Technika - handlowca z orak tyką przyjmie „Pilot“ Lwów, Batorego 4

Tokarnie, Strugarki, Heblarki, Gryzarki, Wiertarki, Motory, Lokomobile, Pompy Worthingtona, poleca: „PILOT“, Lwów, Batorego 4.

Reklama,
dźwignią
handlu!

Ogłoszenie.

W myśl § 18. przepisów wybranych dla Kas Chorych wybrani zostali do Rady Kasy Chorych w Limanowej z grona pracobiorców następujący delegaci:

Wietrzny Konstanty, Lysek Jan, Motyka Franciszek, Kidawski Franciszek, Krzywonos Franciszek, Gasidło Karol, Wiktorrek Józef, Seruga Walenty, Kędroń Karol, Paszkiewicz Karol, Michalski Władysław, Schmidt Karol, Kądziółka Stanisław, Włodarczyk Andrzej, Sułkowski Jan, Rogacz Antoni, owtak Józef, Krzak Jan, Jędrzejczyk Jan, Szydło Kazimierz, Stojowski Franciszek, Szczepaniak Jan, Hudy Jan, Steczowicz Marcin, Krzysztofiak Michał, Mackowski Paweł, Sieg Władysław, Przybytek Stanisław, Mróz Michał, Sasak Wojciech i tyleż zastępców, zaś z grona pracodawców następujący delegaci:

Bieda Antoni, Bursztyn Marceł, Wcisło Józef, Dr. Pordes Fryderyk, Kobos Jędrzej, Kroczo Władysław, Król Franciszek, Marcinkiewicz Józef, Ciszewski Michał, Patka Józef, Poupard Alfred, Schreiber Abraham, Srumila Franciszek, Węgrzynek Franciszek, Winter Franciszek i tyle zastępców.

Główna Komisja Wyborcza.

Maszyny do obróbki metali, Maszyny do obróbki żelaza. Uszelnie naprężenia mechaniczne i gospodarcze, Blachy białe, mosiężne, miedziane, kompozycja, cynę angielską i wszelkie inne towary żelazne poleca ze składu

A. M. KIERSKI, Ska z ogr. odp.

Lwów, ulica Kopernika I. 4.

Bacność!

Kto chce nabyć wzorowe majątki ziemskie od najmniejszego do największego z kompl. żywym i martwym inwentarzem oraz pełnem żniwem z maszynem zabudowaniem z rak niemieckich, niech się uda z całym zaufaniem do sądownie zapisanej poniżej zapodanej firmy.

Firma zapewnia sumienną obsługę i szybkie uzyskanie przywłaszczenia dla nononabywców. —

Biuro komisowe (pośrednictwa majątków)

Antoni Witkowski - Ostrów, (Wielkopolska)

ul. Kolejowa 33. (naprzeciw dworca). — Telefon 83.

Bacność!

„SCHODNICA“ Tow. akc. dla Przemysłu Naftowego

25. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

akcjonariuszy „Schodnica“ Towarzystwa Akcyjnego dla Przemysłu Naftowego odbędzie się dnia 31. października 1921, o godz. 11. przedpoł. w sali posiedzeń Anglo-Austrjackiego Banku we Wiedniu I. Strauchgasse 1

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Przedłożenie bilansu rocznego i sprawozdanie Rady Nadzorczej;
- 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej o zamknięciu rachunków za rok 1920/1921 i powzięcie uchwał w powyższej sprawie;
- 3) Powzięcie uchwały co do użycia czystego zysku za r. 1920/1921;
- 4) Ustalenie honorarium dla członków Komitetu wykon. za r. 1921/1922, (§ 12 statutow),
- 5) Zatwierdzenie kooptacji i wybór członków do Rady Nadzorczej,
- 6) Wybór członków do komisji rewizyjnej i ich zastępców.

Wedle § 14. statutow posiadacz 20 akcji jest uprawnionym do jednego głosu. Uprasza się uprawnionych do głosowania pp. akcjonariuszy, by akcje wraz z niezapadłymi kuponami deponowali w likwidaturze Anglo-Austrjackiego Banku we Wiedniu (I. Strauchgasse 1), jakoteż we filjach tegoż Banku lub w Credit commercial de France w Paryżu, 20 rue Lafayette włącznie do 23. października 1921 r.

Wedle § 16. statutow mogą otrzymać pełnomocnictwa tylko uprawnieni do głosowania akcjonariusze.

Wiedeń, dnia 15. października 1921.

(Przedruka nie honoruje się)

RADA NADZORCZA.